



Säkularinstitut der Schönstätter Marienschwestern

Szensztacki Instytut Sióstr Maryi

Oświadczenie w sprawie zarzutów o nadużycia wysuwanych wobec ojca Józefa Kentenicha

Prezydium Generalne międzynarodowego Dzieła Szensztackiego zajęło już stanowisko w sprawie oskarżeń wysuwanych wobec ojca Kentenicha, które pojawiły się najpierw w artykule Alexandry von Teuffenbach w tygodniku „Die Tagespost” z dnia 2 lipca 2020 roku, a następnie w doniesieniach prasowych na całym świecie (por. Oświadczenie Prezydium Generalnego Dzieła Szensztackiego w sprawie oskarżeń o nadużycia wobec księdza Józefa Kentenicha, 2.07.2020; <https://szensztat.pl/oswiadczenie-prezydium-generalnego/>).

Jako Szensztackie Siostry Maryi współtworzyłyśmy to oświadczenie razem z tym federacyjnym gremium kierowniczym. Ponieważ te zarzuty wobec ojca Kentenicha w sposób szczególny dotyczą naszej wspólnoty, zależy nam bardzo na tym, by z naciskiem potwierdzić wypowiedzi zawarte w tym wspólnym oświadczeniu.

Treść i styl publikacji pani dr Alexandry von Teuffenbach zraniły nas. Zdecydowanie odrzucamy zarzuty zawarte w tym artykule. To, co autorka przedstawia z punktu widzenia ówczesnego wizytatora o. Trompa SJ, w żaden sposób nie odpowiada temu, co na trwałe ukształtowało naszą historię oraz jak postrzegamy siebie jako wspólnotę i do czego dążymy.

Całe pokolenia naszej wspólnoty, które spotkały Założyciela za jego życia, doświadczyły go jako osobowość autentyczną i wiarygodną. Od samego początku działalności jego pragnieniem było, by pomagać w kształtowaniu wewnątrz silnych i wolnych osobowości. Nie mniej ważne były jego własne doświadczenia w obozie koncentracyjnym w Dachau, które sprawiły, że ojciec Kentenich stał się jeszcze bardziej wrażliwy na wielką wartość godności i osobistej wolności.

To, że w czasie wizytacji z naszej wspólnoty były wysuwane oskarżenia wobec ojca Kentenicha, które dotyczyły jego stanowiska jako Założyciela i duchowego ojca, jest wiadome z ogólnej wiedzy na temat naszej historii. Skoro uchylono wszystkie dekrety przeciw niemu i w ostatnich trzech latach swojego życia mógł ponownie podjąć swoją działalność założycielską, to znaczy, że również zarzuty przeciwko jego integralności moralnej zostały unieważnione.

Stare zarzuty, które przytacza pani von Teuffenbach, trafiają dzisiaj na klimat, w którym społeczeństwo jest wyjątkowo wyczulone na każdy rodzaj nadużycia, skądinąd słusznie. Możliwie pełne poznanie prawdy historycznej leży całkowicie w naszym interesie. Zakłada to oczywiście, że podejmiemy wysiłki, by odpowiedzieć na otwarte pytania zgodnie z najlepszą wiedzą. Przy tym wydaje nam się bardzo ważne, by odpowiedź nie była jedynie obronna i wybiórcza, lecz brała także pod uwagę kontekst i tło historyczne. Takie zrozumienie obejmuje również uwzględnienie ogólnych celów duchowych i duszpasterskich Józefa Kentenicha.

Ważne jest dla nas, by dla dobra, także naukowej, ponownej oceny historii Szensztatu i naszego Instytutu, zostały uwzględnione możliwie wszystkie aspekty ówczesnych wydarzeń. Jesteśmy gotowi dać w to swój wkład.



Ks. dr Bernd Biberger
dyrektor generalny



S. M. Aleja Slaughter
przełożona generalna

Berg Schönstatt, 4 lipca 2020 r.